

GAZETA BIAŁOSTOCKA

MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 143 (4623)

18-19. VI. 1966 r.

Cena 70 gr

WSPÓLNIE

Przypominam sobie te rozmowy. Narowski, Szyp, Laskowski, Sienkiewicz i inni starzy kolejarze opowiadali o pierwszych, niezwykle trudnych dniach sprzed dwudziestu lat. To, co wówczas robili, często z narażeniem życia, uważali za coś normalnego, wynikającego z ich robotniczego obywatelstwa. A przecież zdobywali się na czynny bohater-
skic.

Krzywił się jednak, kiedy słyszeli to słowo. Pamiętam, że wspominali także kolegów, którzy odeszli na zasłużony odpoczynek. „Powoli odchodzimy z parowozowni, na nasze miejsce przechodzą młodzie — mówił zdra-
ga się Mikołaj Szyp — Czy potrafili dobrze nas zastąpić?” Dostrzegłem wyraźnie w jego oczach zmartwienie. Czyżby naprawdę młodzie mogli zaprzepieścić to, co oni, starzy, zrobili? Wracam jeszcze raz do białostockiej parowozowni. Zwiędział warsztat naprawczy, zaglądam do parowozów, które wyruszają i powracają z dalekich, żelaznych szlaków. Szukam przede wszystkim młodych. I spotykam mnie pierwsze niepowodzenie. Sądziłem, że znajdzie całe młodzieżowe brgady, a tymczasem brgady takich nie ma po prostu w parowozowni. Dobrze czy źle? Pierwsze wrażenie jest raczej niepokojące.

Ale tylko pozornie. Życie nie znosi sztywnych schematów. Towarzyszący mi Robert Mroczek, przewodniczący grupy ZMS, chyba zauważył moje zakłopotanie, bo od razu wyjaś-
nia.

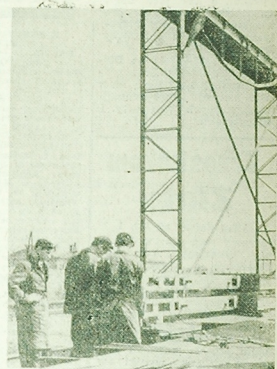
„Jeszcze cztery lata temu właściciele nie widzieliśmy dobrze, my ZMS-owcy, co mamy robić w swoim zakładzie. Czy tworzyć coś o rodzaju państwa na posterunku, pracować o odpowiednio do starszych, towarzyszy, którzy przekroczyli określony wiek życia?”
Nie ma co ukrywać. Długo w parowozowni pokutowały właśnie takie tendencje. ZMS-owcy dużo mówili, postulowali, krytykowali, ale sami nie mogli się pochwalić żadnym konkretnym dobrem. Z tego powodu dochodziło do nieporozumień z kierownictwem parowozowni, dozorem technicznym, starszymi robotnikami. Organizacja ZMS-owska znalazła się w impasie.

Pojawili się jednak robotnicy i technicy, którzy nie chcieli dobieść do upadku ZMS-owskiej organizacji. Patronowali im Robert Mroczek, Jurek Grasman, Tosiek Kamiński i Romek Adamski.

„Przed wszystkim — mówi technik Romek Adamski — ustaliliśmy miejsce ZMS-u w naszym zakładzie, a dopiero później powstał program działania. Minione dwa lata potwierdziły całkowicie słuszność naszego postępowania.”

ZMS-owcy z parowozowni nie wymyśliłi nic nowego, rewelacyjnego. Po prostu uznali, że ich miejsce jest w całym robotniczym kolektywie. Izolowanie się od starzych, doświadczonych towarzyszy w pierwszym rzędzie im, młodym, nie przyniesie żadnego pożytku, ale tylko same szkody. Teraz dopiero rozumiałem, dlaczego w parowozowni młodzi i starzy robotnicy pracują we wspólnych zespołach. „Ostatnio młodzi robotnicy zadowali egzami-
ny — opowiada zastępca naczelnika JÓZEF LASKOWSKI. — Ocenę uzyskali pozytywnie. Przyznano im od razu, z pominięciem regulaminowej czwartej grupy przewidzianej w tariffikatorze, piątą grupę.” Dobry przykład, a jak dużo mówi. Młodzi robotnicy, którzy już do kilku miesięcy stali się pełnowartościowymi fachow-
cami.

Ciąg dalszy na str. 3



Młodzi robotnicy z produkującej brgady Stefana Grossa (KZKS w Starej Szczytnie).

SLUBUJEMY TOBIE OJCZYZNĘ

powstała w sercach i u-
mysłach ponad 10 tys. uczestników zlotu słowa ślubowania.
Słowa rotły ślubowania.

Niedziela, 19 czerwca. Ze wszystkich krajów naszego województwa przybędą do Białegostoku na swój witeki ZLOT — spotkanie młodzieży Białostockiej, delegaci i przedstawiciele młodego pokolenia. To ich święto, ich dzień — „święto młodzieży”. Od Puszczy Boreckiej i Białowieżskiej, znanie jezior mazurskich i suwalsko-augustowskich, znanie nizin nadbużańskiej wiodą dziś drogi na zlot.

Przyjadą młodzi miesz-
kańcy powiatów elckiego, oleckiego, goldapskiego, który — po powrocie z Ziemi Zachodnich i Północnych na zawsze do Macierzy — już się tam urodził stanowiąc drugie pokolenie, wyrosłe

przedstawiciele szkół wyższych i pół wyższych. Wiele z nich to synowie i córki chłopów i robotników, którym dopiero Lipcowy Manifest stworzył możliwości kształcenia dzieci na wyższych uczelniach. W tym samym zlotowym szeregu będą także gospodarze zlotu — młodzież Białegostoku, która serdecznie powita przybyłych gości, swych rówieśników z całej Białostocznicy.

Wielka, potężna, 10-tyścienne manifestacja młodzieży przedzie między innymi ulicami Próchniak, M. C. Skłodowskiej. Wielu jej uczestników po raz pierwszy zobaczy powstające, przyszłe, już obecnie imponujące swym rozma-

— ale także jako wyrazi-

UCZESTNIKOM ZLOTU

na tej ziemi i z nią związane nierozdzielalne więzi. Przybędą delegaci młodzieży robotniczej Zambrowa, Łomża, Hajnówka, Suwałki, Kolna — którym Polska Ludowa dała możliwość nauki i pracy w nowoczesnych zakładach produkcyjnych. Nowy przemysł zmienił gruntownie oblicze Białostocznicy. Przyjadą młodzi rolnicy — rekordziści plonów z wielu powiatów, wzorowi gospodarze. Będzie na zlocie młodzież z kolek rolniczych, POM-ów, PGR-ów i spółdzielni produkcyjnych.

Obok młodych robotników i rolników, ramie przy-
ramie będą studenci —

chem i ogromem, co raz to nowymi wielowcami, ird-
mieście Białegostoku. Wiele to dokona porównań przed lat szkolny. To będą też ich porównania — gdy rozpoczynają życie mają zapewnioną naukę, pracę, możliwości dalszego kształcenia, rozwijania swych zdolności i zainteresowań. Do nich — młodych, przyszłych młodych, Oni to bowiem są budowniczymi szczęścia i rozwoju naszej Ojczyzny.

Uczestnicząc w zlotowej manifestacji młodzieży wyrazi swe przywiązanie i wdzięczność partii, umiłow-
wione Ojczyźnie, siłę i zapał młodego pokolenia.
Z pewnością na długo

ciele myśli, dążeń, pragnień i uczuć całej młodzieży Białostocznicy.
Dowodem umiłowania Ojczyzny, czynnego zaangażowania w dalszą przebudowę naszego województwa, pa-
tryotycznej, społecznej i obywatelskiej postawie będzie złożony przez młodzież meldunek o wykonaniu wielu tysięcy zobowiązań rodziców dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego, na człość zlotu. Meldunek będzie wymieniał wartości czynu społecznego młodzieży. Lecz trudno jest wymierzyć i obliczyć wszystko. Kwintale, metry i ki-

Ciąg dalszy na str. 2

Bogaty program Wojewódzkiego Zlotu Młodzieży

W niedzielę spotykamy się wszyscy na Zlocie Młodzieży Białostockiej. Przybędą młodzież ze wszystkich stron naszego województwa, z miast i ze wsi. Wśród młodzieży nie zabraknie jednak także i dorosłych.

Program zlotu jest atrakcyjny. Do godz. 8.30 przyjeżdżają delegacje z województwa. Od godz. 9.30 do 11 formu-
łowac się będą kolumny zlotowe. Delegacje poszczególnych powiatów ustawiają się w kolumny na ul. Lipowej, młodzież Białegostoku — na ul. Maimeda. Następnie kolumny przemarszują ulicami: Lipowa, Próchniak, M. C. Skłodowskiej, Gen. Świerczewskiego na Stadion Miejski w Zwierzynie. Kolumny młodzieżowe ustawiają się na płycie stadionu.

O godz. 11 rozpocznie się zlot przyjęciem raportu i wciągnięciem flagi na maszt. Następnie złożony zostanie meldunek o wykonaniu zobowiązań podjętych przez młodzież Białostocką dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego i Wojewódzkiego Zlotu Młodzieży. Do zebranych przemówi i sekretarz KW PZPR — Arkadiusz Laszewicz, po czym odbędzie się ślubowanie uczestników zlotu. Od godz. 12.10 do 13 występować będą zespoły artystyczne, chóry i orkiestry. Od godz. 15 do 21.30 odbywać się będą w mieście imprezy artystyczne i zlotowe. Na Plantach (obok Pomnika Wdzięczności) występować będzie Państwowa Orkiestra Symfoniczna oraz zespoły Akademii Medycznej i Związków Zawodowych. Na estradzie w Zwierzynie odbywać się będzie przegląd najlepszych zespołów artystycznych Związku Harcerstwa Polskiego i

Ciąg dalszy na str. 2



Za parę dni skończy się rok szkolny i zarabiać wodne szlaki. Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego. Nad jeziorami i rzekami zakwitła różnobarwne namioty, wypełnia się gwar-
mianie stancie wodne. Szkoda, że mamy ich tak mało. I szkoda wielka, że z uroków jezior korzysta w tak małym stopniu dorosłe społeczeństwo.

NA ZDJĘCIU: domki campingowe na przystani nad Nieckiem obok Domu Turystycznego PTT-K. (er)

Prof. T. Kadziewicz

MELOMAN

WYMIARISTWO NA BIAŁOSTOCZCZYNIE

Od lat prasę światową obiegła wiadomość o rewelacyjnej odkrywczej misji. Znalezione tam mianoćce żelaza o tak wielkiej zawartości cynku, że nie opłaca się jej wydobywać. Po prostu wytopienie żelaza z tej rudy przy zastosowaniu obecnego systemu technologicznego jest niemożliwe. Trzeba będzie zmienić technologię, a także prawdopodobnie urządzenia hut. No, a to z kolei nie opłaca się.

Wydobywano też mą rudy żelazna, które wydobywano i przetwarzano nie opłaca się, lecz powód tego jest diametralnie różny niż w Kanadzie: nasza ruda ma dla odmiany zbyt mało żelaza. Właściwie to jednak nie tak dawno jeszcze, bo na początku XIX wieku, wydobywano tu rudę, wytapiano na miejscu a nawet w oparciu o ten surowiec tworzone zakłady przetwórcze. Z żelaza wydobytego i przetworzonego na naszych terenach wykonywano jest m. in. pomnik Karola Brzostowskiego w Siatbinie, z tego samego surowca wykonano pomnikajacy gimnazjum im. Brzostowskiego w Suwałkach (obecnie M. Konopnickiej), a także zapewne wiele części potocznych przy budowie Kanału Augustowskiego, nie mówiąc już o tym, że przez wiele dekad lat wieloletnie narzędzia, metalowych naczyń i okuć używanych w h. województwie augustowskim sporządzano białe także z własnego żelaza.

Tradycje wydobycia żelaza z tzw. rudy białej lub darniowej sięga na naszych terenach co najmniej średniowiecza. Zadaniem archeologów będzie sprawdzenie, czy techniki wytopu żelaza znano u nas także w starożytności. Jest to całkiem prawdopodobne.

Poczytaj i zagraj... w 5 nr „Krugozora“

W kolejnym, piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce. W piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce. W piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce.

W piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce. W piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce. W piątym numerze „Krugozoru“ czytamy o „Krugozorze“ radzieckiego „Krugozoru“ i muzyce.

dobne. Do niedawna naukowcy polscy nie wiedzieli na przykład, że w czasach starożytnych Kieleckie było ośrodkiem wytopu żelaza na europejską skalę. Dopiero w ostatnim dwudziestolecu dokonano rewelacyjnych odkryć, znalazłono mianowicie dziesiątki tysięcy pierwotnych pieców hutniczych tzw. dymarek, w których wytapiano żelazo już 500 lat przed naszą erą. Niemniej zastanawiają się nawet, czy starożytni szlak handlowy, którym przywazyli do nasze ziemie rzymscy kupcy, nazywano wyłącznie „szlakiem burzynywosny“ nie był w istocie rzeczy „szlakiem żelaza“. Co prawda tajemniczy „kamień elektryczny“ nazywany u nas jantarem występuje wyłącznie w Białym i na ziemiach do niego przylegających, ale też i ośrodek hutniczy na Kieleckieznym był chyba jednym z wielkości w ówczesnej Europie.

Dołajmy przy okazji, że burzyna, występuje przecież także nad Karwia i był wydobywany między innymi na miejscu jeszcze w okresie międzywojennym, głównie na Kupkach. Przynajmniej narzędzia do obróbki burzynywosny wyroby z tej kamieniałej żywic, masykiwne w Muzeum Regionalnym w Łomży.

Witamy jednak do żelaza. Niektóre miejscowości, w których się wydobywano i przetwarzano masykiwne latwo odsuwać się miały. Noszą zwykłe nazwy: Rudy, Rudki, Rudniń, i powstały w wyniku rozwoju przemysłu hutniczego. O wydatności tych przyrodniczych nie wiecie wieny. Naukowcy badający ośrodek światokrzemkowy doszli do wniosku, że tam ze 100 kg rudy wytapiano ponad 20 kg surowego żelaza, a do przedmiotu jednego kilograma rudy używano 1 kg węgla drzewnego. Nasza ruda była prawdopodobnie mniej wydajna, ale za to było tu pod dostatkiem drewna, a więc problem

opału nie wchodził w grę. Aby uzyskać w prymitywnym piecu dostateczną temperaturę, t. ok. 1200 stopni C, dmuchawiano do pieca powiaty przez pomocy miedziów. Dodajmy, że czas wytopu żelaza dochodził do pięciu godzin, a żelazo było użyte tylko raz. Z powyższego wynika, że koszt wydobywania żelaza był duży. Z drugiej jednak strony sprawa nie była aż tak trudna. Żelazo było w innych rejonach było jeszcze kosztowniejsze. A że było to produktem wojennym, to niech świadczy fakt, iż na Suwałkowie najwcześniejszym produktem wojennym były kamienie węgierskie, o których powszechnie mówiono, że potrafiła robić pieniądze.

Zagadnienie wydobywania i przerobki rudy darniowej na Białostocczynie wciąż jeszcze jest słabo opracowane. Z lustracji dokonanych przez urzędników królewskich dowiadujemy się, że w roku 1576 takich „rud“ było jeszcze sporo. Kolo wsi Trojaniec w starostwie białskim był nawet młyn wodny do mielenia wydobytej rudy. Kolo Kleszcz był wias Ruda (dziś nie istnieje) w której była także czynna huta. W Hukowianach należałoby wówczas do wojtostwa zymuntowskiego wytopiarz był niejaki Szezech Rudzi i wpłacał z tego tytułu do skarbu państwa 6 kop groszy i 12 denarów. W tym samym wojtostwie wsi Turuczyn w roku 1576 zlikwidowano z powodu braku surowca „latastej rudy albo ziemie do brania na rudę nie masz, jakie też drzewa, alej dąbki, węgla“ jak stwierdza dokument. Wiemy, że wytop żelaza był jedną z tradycyjnych profesji mieszkańców Puszczy Kurpiowskiej, a kupcy z Nowogródu czerpali dochody m. in. z handlu żelazem nabywanym od puszczanich rudników.

Na ślady wytopu rudy natrafiono też w Suraziu i okolicy. Władysław Litwinięcki, wielki miłośnik i kolekcjoner pamiątek dotychczas Suraz, ma na swoim podwórku sporo brzy żużla wielokopowego. Badania archeologiczne pozwoliły być może też niedługo na wyjaśnienie, jak wiele żelaza wytapiano, co z nim robiono. Może uda się znaleźć reszki pieców takich jak na Kieleckieznym? Pomocni w tym mogą być ludzie interesujący się przeszłością swego regionu, swojej miejscowości. Ale pod względem historycznym, Białostocczynie znalazł się na własną rękę, lecz zawiadoma o nim archeologów.

R. Kraško

Z rewolucyjnymi tradycjami Białostocczyny 20

1928.II. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. III. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. IV. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. V. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. VI. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. VII. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

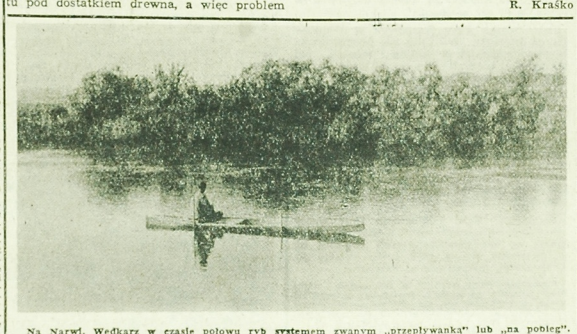
1928. VIII. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. IX. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. X. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. XI. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.

1928. XII. Sanacja rozwijała akcją na smoleńsku skąd kampanie mająca na celu zdobycie szosy. Jak dowiedzieliśmy, Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie. Białostocczyna była podległa Białostocczynie.



Na Ward. Wędzary w czasie polowu ryb systemem zwanym „przeplawka“ lub „na polbie“. Podobno kłuskarzy. Polowcom posiadaczom kart wędkarskich i łódek. Fot. Z. Zaremba

nie jest bardzo le, ale to już wina browaru w Suwałkach. W licznych kioskach trwa permanentnie posucha tym dziwniejsza, że w magazynach są spore zapasy wody mineralnej. Oferuje się natomiast „płynne owoce“. Napój to zdrowy, lecz po pierwsze nie każdy go lubi, a po drugie — parokrotnie droższy niż woda sodowa czy mineralna. Intencje uzasadnione poleje, że to ostatnie jest główną przyczyną niechęci sprzedawców do tańszych płynów. Skoro można wykonać plan sprzedając np. tysiąc butelek, to po co fałszować się sprzedając pięć tysięcy? A na pytanie czy jest jakaś woda, można przecież odpowiedzieć:

— Woda? A czy to mało wody w Necku? Pij pan skądś ugodno!

Pochwały godne jest augustowskie pięczone. Świeże bułeczki, w które zaopatry-

w tym celu na Necku, Rospuście i Białym byłoby to już załącz regularnej komunikacji wodnej tak potrzebnej w okolicach Augustowa.

Dotychczas takie wykorzystywane były głównie w celach wykorzystanych, zupełnie jakby nie pamiętano, że jest to jeden z najtańszych, najstarszych i najprostszych środków lokomocji. Zwiększenie liczby stałych relacji, które trzymają się rozkładu jazdy, wydobywanie jeszcze paru pomostów w kilku punktach czterech głównych jezior — to czynnik który by w poważnie mierze rozładował łok nad Neckiem. W pewnym sezonie załadunku na skrawku ziem między Domem Turystycznym PTT-K i „Stodolą“ jest z pewnością większe niż w Warszawie. I jak tu mówić o odpowiedniku, gdy domki stoją w odległości kilkunastu centymetrów od siebie, a na jeden metr kwadratowy powierzchni przypada przeciętnie pięć rozkarczanych, rozemianowanych, rozrywanych i kłusowanych przedstawicieli „wzrostu demograficznego“?

Woda? A czy to mało wody w Necku? Pij pan skądś ugodno!



Wanna jest np. „Stodola“ są tak apetyczne i tak smaczne, że można je jeść bez masła. Oby się to tylko nie popsuło!

Mały stateczek „Czajka“ odbywa dwa razy dziennie: razystan nad Netta na jeziarnie jeziorze i razystan nad Netta na jeziarnie jeziorze. Głównie jest chłopcami zabierającymi przy jeździe pomocniczą zuchowców

Dziwicie wodniacy, szczególnie ci z samego Augustowa. Dotychczas za przeprawe jednego kajaka przez szluzę w Przewięzi płacono si 80 gr, teraz każde szluzowanie kosztuje 20 zł, a przy zachodzie wiatru i o 10 zł po zmierzchu. Uczestnicy spływu raz do roku robią sobie na to pozwolić, ale co mają robić mieszkańcy Augustowa jeśli w poszukiwaniu odpoczynku chcą się wyrwać z nad Necka i Białego? A no, na razie robią, wózek! Zamiast korzystać z urządzenia wydobywanego ku wygodzie „wodniaków“ w latach 1826—1827 kombinują z kolek roweru lub motocykla. Polacy ludu i w zamiast szluzować będą przewozić kajaki. A podobno żyjemy w czasach, gdy wszystko winno służyć ułatwianiu życia. Co wygóranych opieką za szluzować się są zwolnieni nawet członkowie klubów i zrzeszeń sportowych. Nie wydaje mi się, by wpłynęło to na popularność tych sportów wśród najszerzszych mas.

Mieszkańcy Augustowa z przerwaniem myślą o pełni sezonu turystycznego. Właściwie to nie ma sezonu turystycznego. Właściwie to nie ma sezonu turystycznego. Właściwie to nie ma sezonu turystycznego.

Skoro mowa o kąpielach warto zwrócić uwagę na skrawek gruntu nad Neckiem zwane szumnie Mięską Piłką, a będący w błocie rzeczy kawałkiem zamkniętym i czystym. Kiedyś opiekę nad piłą sprawowała Komisja Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Różni tam bywało w tamtych czasach, ale było przynajmniej kilka lub kilkanaście ławeczek, co najwyżej ilość kłosa na odpadki i co najwyżej ilość kłosa na odpadki i co najwyżej ilość kłosa na odpadki.

Woda mineralna i woda sodowa można używać w Augustowie tylko w „Albo“.

neologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa - Malarstwo polskie XVIII-XIX wieku.

W BAZIE WYPADKU

godz. 1-17. wystawy stałe: archaologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa - Malarstwo polskie XVIII-XIX wieku.

W BAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wzw. 69, informacji pogotowia 22-22.
Pogotowie stomatologiczne w godz. 18-7.
Pogotowie dziecięce, czynne w godz. 18-7.
Pogotowie MO — tel. 07.
Straż pożarna — tel. 05.
APTEKI
Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 82-24.
Apteka nr 4, ul. Mazowiecka 3, tel. 22-33.
W niedziele lub dzień świąt roczny dzień wolny pełni jedna apteka (pierwsza), w nocy dwa

SZPITALB

SZPITAL
Codziennie ostre dyżury pełni
szpital:
Wojewódzki Szpital Zakaźny

ul. Sosnowa 5/7, tel. 77-58.
Wojewódzki Szpital im. J.

Śniadeckiego, ul. M. C. Skłodowskiej 16, oddziały: dziesięć chirurgów — tel. 72-29, gruźlica — (centr.), wewnętrzny — (centra), zakaźny (centr.) oraz oddział dermatologiczny — ul. Manifest

Lipowego 3, telefon 42-55.
Dyżury szpitali w dniach

18-19.VI.66 r.
18.VI.
Państwowy Szpital Kliniczny
ul. M. C. Skłodowskiej 24 a, tel.
centr. 55-21, dyżurują oddzia-
ły: chirurgia, laryngologia

okulistyka — tel. 62-22, położni-
czy.

Szpital Miejski, ul. Sienkiewicza 79, oddział wewnętrzny — tel. 55-10.
Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, oddz. gruźlicy — tel. 55-81.

Szpital w Choroszczy, oddz.
neurologiczny, tel. cent. autom.

822, wewn. 26.

19.VI.

Państwowy Szpital Kliniczny,
ul. M. C. Skłodowskiej 24 a. tel.

centr. 55-21 (do 9), dyżurują od:
działy: chirurgia, laryngologia

Szpital Miejski, ul. Sienkiewicza 79, oddział wewnętrzny — tel. 55-10.
Przychodnia p/Gruźlicza, ul. Warszawska 18, oddz. gruźlicy

Szpital w Chorosze, oddz.

Woj. Szpital M. C. Skłodowskiej, ul. Warszawska 15 — oddział położniczy — 57-71.

TELEWIZJA 

W NIEDZIELĘ

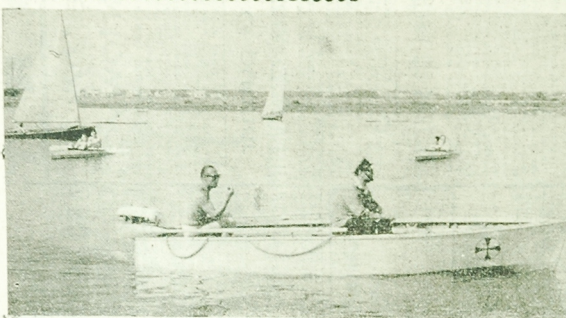
PROGRAM I

8.15 Muz. popularna; 9.05 „Fala 56”; 10.00 „O Jagnie i Planetniku” — dla przedszkolaków;

MAGAZYNEK

Pingwin — wędrownik

Uczniś radziecki z antarktycznej stacji Mirnyj przeprowadził badania wędrowników adonid pingwinów. Jeden z tych ptaków — jak zaobserwowano — przeżył w ciągu roku niewygodną trasę długości blisko 3000 km.



Trafiała kosa na kamień

"Młody, przystojny, do brzo sytuowany i synier (willa, samochód) pozna pana o podobnych walorach w celu matrymonialnym" — takie ogłoszenie znalazło się w jednym z szwajcarskich czasopism. Na anonis zgłosiło się wiele pań. Nadawca ogłoszenia, Arnold B., wcale nie inżynier, ale fryzjer z zawodu przeprowadził dokładną selekcję kandydatek. Najbardziej podobala mu się Gerda U., a dokładniej powiedziawszy nie tyle osobowość, ile luksurowo urządzona willa i fakt, iż jest córką fabrykanta mydła. Dziewczyna opowiedziała Arnoldowi o swoim niestrześliwym rodzicu. Jechali za granicę zostawiając ją bez pieniędzy pod o-

plek kucharki za karę, że nie chciała pościubić wybranego przez nich męża. Pozostawiła jej tylko popielnicę samobójstwa, albo uciec z domu. Rada w radę postanowili, że wyjadą do znajomego miasteczka i zameldują się w hotelu jako małżeństwo. Gdy rodzice dowiedzą się o wszystkim, będą musieli zgodzić się na ślub.

100 LAT TEMU PRASA PISAŁA

W kroczenie armii pruskiej do Holztau nie uwzględniano rzeczywistego rozpoczęcia wojny. Fildmarszałek austriacki Gablenz, tubercule pruskiemu, nie stawiał oporu lecz cofnął się z Kiel do Altony, a następnie wraz z całą brzągdą do Hamburga. Z drugiej jednak strony ostentacyjnie zostali już germańscy. Posel austriacki hr. Karolaj opuścił Berlin, a depesza z Wiednia z dnia 14 bm. donosi, że postawiono pruskiemu wroczono paszportu i tegoż dnia ambasador ten opuścił austriacką stolicę. Jesteśmy więc w przededniu ucieleśnionej wojny i lada chwila telegramy doniosą o następnym pierwszym strzale.



Nie kupuj na „ciuchach”

Joanta G. wybrała się na „ciuchy”, by kupić sobie jakiś atrakcyjny, agranżowany fartek. Wokoło wiodła jej śliczna sukienka. Była co prawda trochę za stroina jak na obchodzenie no ulicy, ale kto tam patrzy na takie kłopoty. Grunt, że niedrogo. Zatrzymała w najbliższym sklepie Joanta w towarzyszywie koleżanki wybrała się na zakupienie do parku. Nagle podbiegła do niej jakaś kobieta, zapalała rękę i wykrzykiwała: „Złodziejka zaczęła wywać do domu”. Joanta w konfuzji wyjaśniła, że to swa sukienka wraz z innymi rzeczami została skradzioną przed rokiem z domu owej niewiasty (wp).

W ostatnie upalne dni balostoczanie starali się do maksimum wykorzystać piękne słońce i kąsować „akrawek” wody. Supraśl, Wąskowo, wszystkie pobliże straszyły przepięknymi widokami. Jednak największym powodzeniem cieszy się dołdziejówce sportów Wodnych.

Spółrmy na zdjęcia — niewiele miejsca na plaży, a na wodzie — gąsienki, kajaki, łodzie. Przy takim tłoku niezbędna jest duża ostrożność i uwaga. Fot. Z. Kądziewicz

KRZYŻÓWKA

1) skrzek, chobot, 2) przybudowa przy domu, 3) masywny strój wieczorowy, 4) gaz o drażniącym woni, 5) mniom-mniom pod wieczór, 6) ruchoma część elektronicznego, 7) bezczeka na złow, 8) owca, 9) towarzysze wina, 10) kłosa, 11) wulgi zgrzebił, 12) wulgi zgrzebił, 13) wulgi zgrzebił, 14) wulgi zgrzebił, 15) wulgi zgrzebił, 16) wulgi zgrzebił, 17) wulgi zgrzebił, 18) wulgi zgrzebił, 19) wulgi zgrzebił, 20) wulgi zgrzebił, 21) wulgi zgrzebił, 22) wulgi zgrzebił, 23) wulgi zgrzebił, 24) wulgi zgrzebił, 25) wulgi zgrzebił, 26) wulgi zgrzebił, 27) wulgi zgrzebił, 28) wulgi zgrzebił, 29) wulgi zgrzebił, 30) wulgi zgrzebił, 31) wulgi zgrzebił, 32) wulgi zgrzebił, 33) wulgi zgrzebił, 34) wulgi zgrzebił, 35) wulgi zgrzebił, 36) wulgi zgrzebił, 37) wulgi zgrzebił, 38) wulgi zgrzebił, 39) wulgi zgrzebił, 40) wulgi zgrzebił, 41) wulgi zgrzebił, 42) wulgi zgrzebił, 43) wulgi zgrzebił, 44) wulgi zgrzebił, 45) wulgi zgrzebił, 46) wulgi zgrzebił, 47) wulgi zgrzebił, 48) wulgi zgrzebił, 49) wulgi zgrzebił, 50) wulgi zgrzebił, 51) wulgi zgrzebił, 52) wulgi zgrzebił, 53) wulgi zgrzebił, 54) wulgi zgrzebił, 55) wulgi zgrzebił, 56) wulgi zgrzebił, 57) wulgi zgrzebił, 58) wulgi zgrzebił, 59) wulgi zgrzebił, 60) wulgi zgrzebił, 61) wulgi zgrzebił, 62) wulgi zgrzebił, 63) wulgi zgrzebił, 64) wulgi zgrzebił, 65) wulgi zgrzebił, 66) wulgi zgrzebił, 67) wulgi zgrzebił, 68) wulgi zgrzebił, 69) wulgi zgrzebił, 70) wulgi zgrzebił, 71) wulgi zgrzebił, 72) wulgi zgrzebił, 73) wulgi zgrzebił, 74) wulgi zgrzebił, 75) wulgi zgrzebił, 76) wulgi zgrzebił, 77) wulgi zgrzebił, 78) wulgi zgrzebił, 79) wulgi zgrzebił, 80) wulgi zgrzebił, 81) wulgi zgrzebił, 82) wulgi zgrzebił, 83) wulgi zgrzebił, 84) wulgi zgrzebił, 85) wulgi zgrzebił, 86) wulgi zgrzebił, 87) wulgi zgrzebił, 88) wulgi zgrzebił, 89) wulgi zgrzebił, 90) wulgi zgrzebił, 91) wulgi zgrzebił, 92) wulgi zgrzebił, 93) wulgi zgrzebił, 94) wulgi zgrzebił, 95) wulgi zgrzebił, 96) wulgi zgrzebił, 97) wulgi zgrzebił, 98) wulgi zgrzebił, 99) wulgi zgrzebił, 100) wulgi zgrzebił.

1) skrzek, chobot, 2) przybudowa przy domu, 3) masywny strój wieczorowy, 4) gaz o drażniącym woni, 5) mniom-mniom pod wieczór, 6) ruchoma część elektronicznego, 7) bezczeka na złow, 8) owca, 9) towarzysze wina, 10) kłosa, 11) wulgi zgrzebił, 12) wulgi zgrzebił, 13) wulgi zgrzebił, 14) wulgi zgrzebił, 15) wulgi zgrzebił, 16) wulgi zgrzebił, 17) wulgi zgrzebił, 18) wulgi zgrzebił, 19) wulgi zgrzebił, 20) wulgi zgrzebił, 21) wulgi zgrzebił, 22) wulgi zgrzebił, 23) wulgi zgrzebił, 24) wulgi zgrzebił, 25) wulgi zgrzebił, 26) wulgi zgrzebił, 27) wulgi zgrzebił, 28) wulgi zgrzebił, 29) wulgi zgrzebił, 30) wulgi zgrzebił, 31) wulgi zgrzebił, 32) wulgi zgrzebił, 33) wulgi zgrzebił, 34) wulgi zgrzebił, 35) wulgi zgrzebił, 36) wulgi zgrzebił, 37) wulgi zgrzebił, 38) wulgi zgrzebił, 39) wulgi zgrzebił, 40) wulgi zgrzebił, 41) wulgi zgrzebił, 42) wulgi zgrzebił, 43) wulgi zgrzebił, 44) wulgi zgrzebił, 45) wulgi zgrzebił, 46) wulgi zgrzebił, 47) wulgi zgrzebił, 48) wulgi zgrzebił, 49) wulgi zgrzebił, 50) wulgi zgrzebił, 51) wulgi zgrzebił, 52) wulgi zgrzebił, 53) wulgi zgrzebił, 54) wulgi zgrzebił, 55) wulgi zgrzebił, 56) wulgi zgrzebił, 57) wulgi zgrzebił, 58) wulgi zgrzebił, 59) wulgi zgrzebił, 60) wulgi zgrzebił, 61) wulgi zgrzebił, 62) wulgi zgrzebił, 63) wulgi zgrzebił, 64) wulgi zgrzebił, 65) wulgi zgrzebił, 66) wulgi zgrzebił, 67) wulgi zgrzebił, 68) wulgi zgrzebił, 69) wulgi zgrzebił, 70) wulgi zgrzebił, 71) wulgi zgrzebił, 72) wulgi zgrzebił, 73) wulgi zgrzebił, 74) wulgi zgrzebił, 75) wulgi zgrzebił, 76) wulgi zgrzebił, 77) wulgi zgrzebił, 78) wulgi zgrzebił, 79) wulgi zgrzebił, 80) wulgi zgrzebił, 81) wulgi zgrzebił, 82) wulgi zgrzebił, 83) wulgi zgrzebił, 84) wulgi zgrzebił, 85) wulgi zgrzebił, 86) wulgi zgrzebił, 87) wulgi zgrzebił, 88) wulgi zgrzebił, 89) wulgi zgrzebił, 90) wulgi zgrzebił, 91) wulgi zgrzebił, 92) wulgi zgrzebił, 93) wulgi zgrzebił, 94) wulgi zgrzebił, 95) wulgi zgrzebił, 96) wulgi zgrzebił, 97) wulgi zgrzebił, 98) wulgi zgrzebił, 99) wulgi zgrzebił, 100) wulgi zgrzebił.

Marzenie i rzeczywistość

Madeline A. z Kuttlingen (Szwajcaria) marzyła o zrobieniu kariery filmowej. Gdy więc przeżyła na afizie, nie miała Fred Schmidt wzięła młode, ładne dziewczęta do filmu, igłowa swa kandydatkę. Pierwsze spotkanie dziewczyny z impresariem nie było zbyt zachęcające, do podtrzymania dalszych znajomości, Pan Fred kupił materiałów do zrobienia filmu, dalsze uśmiał ją zdołał. Naprawdę na opór narwał dziewczęciu duma gęła, i odjechał. Kilka tygodni później Madeline otrzymała list z zawiadomieniem, iż została zastawiona do respektu p. Schmidta. Niemniej na nie polechała do Zurichu. Naraziliż cały zespół Schmidta z sekretarką oraz 8 rublowych dziewcząt) wyszedł do Waduz (Antyria). Tego dnia wieczorna dziewczęta wystąpiły w jednym z nocynych lokalach prezentując kostiumy kapeluszne. Nie przpuszczali nawet, że w chwili gdy tak paradowa po scenie, p. Schmidt zbiera od obecnych na kuli gości zamówienia na spędzenie z nimi przyjemnego wieczoru. Po występie dziewczęta udaly się do swych pokoiów w hotelu. Madeline nie zdążyła się jeszcze przebrać, gdy do jej numeru weszli jakiś stary grubeś. Dozdoł do przykrej sceny zakończoną ucieczką. Przecząc dziewczęciną ubraną w fustki, dziewczęta uciekły. Znalazła się jakaś para małżenka. Zanim cała ta historia zainicjowała się policja, p. Schmidt udał wraz z sekretarką i pięcioma dziewczętami. Madeline powróciła do Kuttlingen, (wp)

FRASZKI O KOWIE

PECHOWIEC
Miał on wypadek pechowy,
Który nie dźwił mnie ucieł:
Poszedł po rozum do głowy
I go tam nie mógł odnieść...

O JEDNEJ GŁOWIE RODZINY
Gość zasznużył na kpinę,
Na to, by żart ów tu padł:
Choć jest głowę rodziny —
Wielką z niego jest nogę...

MYŚLĄCA PARA
Wspólny ich zwiłzek myślowy
Ma znowu spełszyć plechotę:
Co jej przechodzi do głowy —
Jemu wychodzi uwet bokiem.

CZŁOWIEK Z GŁOWĄ
Tak się czasem zdarzy,
Daje na to słowo,
Ze jest człowiekiem z głową,
Ale nie ma tużury...

RYBA SIĘ PSUJE OD GŁOWY
Ow moral nie jest nowy
I dosyć znany chyba,
Ze psuje się od głowy
Najczęściej gruba ryba.

Z.Z.

PIERWSZA W EUROPIE
Jugosławia zakupuje w Japonii 70 lokomotyw elektrycznych dla podjazdów oślowych i trolejowych. Będą to pierwsze Japonkie lokomotywy, jakie pojawiają się na torach kolei europejskich.

TORY NA POLI
Folia z tworzyw sztucznych została zastosowana we Francji do ochrony nasypów kolejowych przed przenikaniem wody. Istotną rolę powinna zagrać grubość warstwy kamiennej pod torami i obciąża koszty eksploatacji.

Odległe to czasy, w których plorun uważano za wypadek wpływu nadprzyrodzonego. Fenomena elektryczne są dziś powszechnie znane, a jednak przesądzie polęcia odem wyrażone nie zostały, lecz to osób na widok błyskawicy domaga trzaski, chociaż niebezpieczeństwo minęło, bo grom zabija u człowieka nie zostawiając czasu na obserwację.

Skoło o tym już mowa, tuzto wspomnieć o budowaniu tam adreżentem ploruna. Według tablicy statystycznych opracowanych przez p. Boudin od roku 1835 do 1863 liczone wo Francji 2,238 osób różnych plorunom dmierecie, co błone przeciętnie daje 80 ofiar rocznie; maksimum wynosiło 111 minimum — 48 osób. Pięć niewieście zdaje się posiadać szczególniejszą tamtaman od plorunom; przynajmniej dowodzi tego statystyka p. Boudin. I tak na 880 osób zabitych przez plorun między rokiem 1854 i 1863 liczone tylko 233 kobiety, co nie wynosi i trzeciej części w stosunku do mężczyzn. Na 100 osób ginie wie Francji kobiet 28, w Anglii 22. Na koniec faktem jest niezaprzeczonym, że plorun uderzając w grupę osób plic obój dotyka w ogólnym zbiegu zawsze plic męską. Tenże tam fakt powtarza się na dziełach. Statystyka bowiem wykazuje, że tylko 16,6 procent w wypadkach plorunom przypada na kobiety. Kiedy 84,4 procent na chłopczyków. Z liczby 6,714 osób więcej spotypanych około 1700 szukało można powiedzieć niebezpieczeństwa pod i brzemię, niogę wszystkich. Inne powinny nosić jednoceciowe, które zastanawia nadmierne tuszycz, zwidła skórę itp. Chyba jest w tym wiele racji (wp)

Tak sądzą mężczyźni

Pewna wiedeńska firma, co produkująca kobiece stroje przeprowadziła wśród mężczyzn ankietę na temat, jaki kostium kapeluszowy powinny nosić kobiety — bilski i oprymie z widokiem plic męską. Charakterystyczna rzecz jest, iż wszyscy ankietowani, bez względu na wiek i bilski, wypowiadali się identycznie. Na kostium bilski mogą sobie pozwolić kobiety o idealnej budowie ciała, natomiast mężczyźni. Inne powinny nosić jednoceciowe, które zastanawia nadmierne tuszycz, zwidła skórę itp. Chyba jest w tym wiele racji (wp)